

Photony, Już się wyspałem

Dzień dobry, witam świat,
(Dzień dobry)
Już się wyspałem
Na dobrych kilka lat otwarty kredyt mam
(A co?)
Co zrobię, czego nie, jest średnie ważne
(Wiem)
A pewne jest, że ty podobni masz jak ja

Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Możemy wierzyć w to samo słowo
Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Wierzymy w to samo słowo

Sędzia odmierza czas
(Tik-tak)
Kończy mój taniec
Posprzątam kilka spraw i skocze jeszcze raz
(Hop!)
A kiedy pójde spać, ktoś inny wstanie
Przywita krzykiem świat i będzie dzielnie trwał

Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Możemy wierzyć w to samo słowo
Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Wierzymy w to samo słowo

A może kiedyś tak, chociaż raz
Wpadnę zobaczyć czy się kreci świat
Czy się dalej kreci
Czy na zielono ubiera się wiosną moja okolica
Czy dziewczyny ładne rosną i nadzieję dają chłopcom
A może kiedyś tak, jeden raz, zawrócę ślepy czas
Obudzę nas, obudzę nas i powiem:
?Że wracanie to nie jest problem?
We wtorek napiszę słowa do piosenki,
Razem dopasujemy właściwe dźwięki
Pójdziemy wolni tak, naprawdę nieśmiertelni

Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Możemy wierzyć w to samo słowo
Choć jestem sobą, nie tobą
Czasami łączy nas jedno słowo
Choć jestem sobą nie tobą
Wierzymy w to samo słowo